

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 marca 2017 roku w ydanym w sprawie sygn. akt XII GC 16/17 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

- **zasądził od (...)Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz I. P. kwotę 246 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 marca 2016 roku do dnia zapłaty (pkt. 1.);**
- **zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz I. P. kwotę 137 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. 2.).**

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany y (...)Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaskarżając go w całości.

Skarżąc y zarzucił zaskarżonemu wyrokowi :

I. obrażę przepisów prawa procesowego, to jest:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie, to jest z pominięciem jego istotnej części, a mianowicie pisma (...) SA z dnia 26.11.2015r. wraz z wykazem stawek za najem pojazdu zastępczego, z którego wynika, że już przy zgłoszeniu szkody ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego o możliwości zorganizowania wynajmu pojazdu zastępczego za dobową stawkę w wysokości 129 zł brutto/104,88 zł netto- segment C, a więc prawie dwukrotnie niższą niż stosowana przez powódkę (209,10 zł brutto/170 zł netto) oraz okoliczności, że powódka żadnym dowodem nie wykazała przyczyn, dla których poszkodowany nie skorzystał z tańszej oferty propozycji najmu przedstawionej przez pozwanego ani kryteriów, jakimi się kierował;

co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że poszkodowany nie ma obowiązku współpracy z dłużnikiem, a zatem podejmowania działań zmierzających do minimalizowania rozmiaru szkody oraz że swoim działaniem może zwiększać obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela,

b. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 66 § 1 k.c. w związku z art. 354 § 2 k.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uczynienie jej dowolną poprzez wyprowadzenie wniosków niewynikających z zebranego materiału dowodowego poprzez uznanie, iż pismo pozwanego z dnia 26.11.2015r. nie stanowiło oferty zorganizowania najmu pojazdu zastępczego pomimo wykazania przez pozwanego najważniejszego elementu tej umowy, czyli wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego uzależnioną od klasy wypożyczanego pojazdu. Miało to wpływ na wynik sprawy poprzez dokonanie błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, że oferta pozwanego nie stanowiła konkretnej oferty w rozumieniu art. 66 § 1 k.c., do której poszkodowany nie mógł się odnieść oraz że nie miał obowiązku skontaktowania się z ubezpieczycielem w celu ustalenia dalszych warunków najmu oraz czasu jego trwania,

c. art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia faktu, że stawka zastosowana przez powódkę była wygórowana w stosunku do stawek obowiązujących na rynku lokalnym, w sytuacji, gdy to na powódce spoczywał ciężar wykazania, że zastosowana przez nią stawka jest stawką rynkową i że nie jest ona wygórowana. Miało to istotny wpływ na wynik sprawy poprzez ustalenie, że pozwany nie udowodnił faktu, że stawka powoda jest wygórowana, co doprowadziło do uznania, że stawka w wysokości 209,10 zł brutto/170 zł netto jest stawką rynkową,

d. art. 278 k.p.c. poprzez samodzielne rozstrzygnięcie przez sąd zagadnienia wymagającego wiadomości specjalnych, to jest ustalenie, że stawka najmu pojazdu zastępczego zastosowana przez powódkę była stawką rynkową w odniesieniu do klasy pojazdu wynajętego przez poszkodowanego, występującą na rynku lokalnym w dacie szkody, a jednocześnie była stawką niewygórowaną, co skutkowało zasądzeniem sumy odszkodowania przekraczającą wysokość celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego;

I. obrazę prawa materialnego, to jest:

a. art. 354 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i ustalenie, że poszkodowany nie ma obowiązku współpracy z dłużnikiem, w szczególności gdy ubezpieczyciel oferował poszkodowanemu zorganizowanie najmu pojazdu zastępczego, co bezpośrednio doprowadziło do zwiększenia rozmiaru szkody,

b. art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do ustalenia, iż w granicach adekwatnego związku przyczynowego pozostają koszty najęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego z zastosowaniem dobowej stawki najmu wynoszącej 209,10 zł brutto/170 zł netto, która to stawka przekracza ceny rynkowe funkcjonujące na rynku lokalnym w miejscu zamieszkania poszkodowanego w odniesieniu do najmu pojazdu klasy C, a nadto że koszty najmu z zastosowaniem stawki powódki są uzasadnione, pomimo złożenia przez pozwanego oferty najmu obejmującej stawkę o 65 zł niższą niż stawka zastosowana przez powódkę:

c. art. 362 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że w granicach adekwatnego związku przyczynowego pozostają koszty najmu według stawek tzw. najmu bezgotówkowego, które są znacznie wyższe od stawek rynkowych – ustalonych w obrocie poprzez prawidłowe mechanizmy popytu i podaży, podczas gdy są one stosowane wyłącznie w przypadkach, gdy odpowiedzialnym za szkodę jest zakład ubezpieczeń,

d. art. 826 § 1 k.c. oraz art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) w związku z art. 362 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieustalenie, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody poprzez zawarcie umowy najmu pojazdu zastępczego po stawce 209,10 zł brutto/170 zł netto, w sytuacji gdy ubezpieczyciel z własnej inicjatywy oferował poszkodowanemu zorganizowanie najmu po stawce 129 zł brutto/104,88 zł netto.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego za I i II instancję, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania drugoinstancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego (...)Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. jest zasadna, co skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, przede wszystkim przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczną z zasadą swobodnej oceny dowodów ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, bez wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jak również wprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających.

Za uzasadniony uznać należy zarzut naruszenia tego przepisu w związku ze wskazanymi w apelacji przepisami prawa materialnego, to jest art. 66 § 1 k.c. i art. 354 § 2 k.c. oraz w związku z przepisem art. 6 k.c. Zasadnie skarżący zarzuca Sądowi I instancji błędną ocenę dokumentu w postaci pisma ubezpieczyciela z dnia 26 listopada 2015 roku przesłanego mailem do ubezpieczonego. Sąd Rejonowy sprzecznie z treścią tego dokumentu ograniczył swe ustalenie do stwierdzenia, że była to jedynie deklaracja zorganizowania najmu pojazdu zastępczego za dzienną stawkę uzależnioną od klasy auta. Tymczasem prawidłowa ocena tego pisma wraz z załącznikiem do niego w postaci pisma zawierającego stawki za najem pojazdu (załącznik ten znajduje się w aktach szkodowych złożonych przez ubezpieczyciela na płycie CD – k. 42) powinna prowadzić do ustalenia, że pozwany ubezpieczyciel najszybciej jak to było możliwe (czyli już w piśmie potwierdzającym przyjęcie zgłoszenia szkody, to jest w piśmie z dnia 26 listopada 2015 roku, a szkoda miała miejsce w dniu 23 listopada 2015 roku) poinformował poszkodowanego o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego za dzienną stawkę najmu w wysokości 129 zł brutto w segmencie auta

odpowiadającego uszkodzonemu pojazdowi. Jednocześnie ubezpieczyciel zaznaczył, że gdyby poszkodowany był zainteresowany tego typu pomocą, to powinien poinformować o tym ubezpieczyciela odpowiadając na przesłany mail, przy czym wskazano, że deklaracja potrzeby wynajmu pojazdu jest równoznaczna z wyrażeniem zgody przez poszkodowanego na rozliczenie kosztów z tym związanych przez pozwanego i wskazywany przez niego podmiot zajmujący się organizacją pojazdu zastępczego. Pozwany wskazał zatem warunki, na jakich ma być dokonany najem, to jest klasę samochodu oraz dobową stawkę najmu. Jak wynika z treści pisma z dnia 26.11.2015r., rozliczenie kosztów najmu pojazdu zastępczego na warunkach zaproponowanych przez ubezpieczyciela miało mieć charakter bezgotówkowy, a zatem nie zachodziła potrzeba wyłożenia przez poszkodowanego środków pieniężnych na pokrycie przedmiotowych wydatków. W takim stanie faktycznym poszkodowana jednostka w dniu 17 grudnia 2015 roku, czyli ponad trzy tygodnie od zaistnienia kolizji, wynajęła pojazd zastępczy od innego podmiotu, oferującego tego samego rodzaju, ale droższą usługę. Za oczywistą należało uznać okoliczność, że pozwany informując o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego taką możliwość nie tylko faktycznie przewiduje, ale i jest w stanie ją zrealizować. Poszkodowany powinien, odpowiadając na propozycję Ubezpieczyciela, zwrócić się z zapytaniem do niego, czy w konkretnych datach jest możliwy najem za wskazaną cenę i na jakich warunkach. Dopiero w przypadku nie zaakceptowania przez poszkodowanego warunków najmu zaproponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany może być zmuszony do poszukania innej np. droższej oferty. Brak jest natomiast w sprawie dowodu na przyjęcie twierdzenia, że niemożliwe było skorzystanie przez poszkodowaną instytucję z propozycji najmu przedstawionej przez pozwanego. Z kolei nałożenie na poszkodowanego obowiązku skontaktowania się z likwidatorem i to drogą mailową w celu zorganizowania tańszego pojazdu zastępczego nie stanowiło nadmiernego obciążenia, ani też nie wymagało żadnych skomplikowanych działań.

Wbrew stanowisku Sądu I instancji to na powódce zgodnie z art. 6 k.c. ciążył obowiązek wykazania przyczyn, dla których poszkodowany nie skorzystał z oferty ubezpieczyciela. Tym samym ciężar dowodu w zakresie udowodnienia, że wybór droższej oferty nie naruszał obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem spoczywał na powódce. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, jakimi względami kierowała się poszkodowana instytucja przy wyborze powódki jako podmiotu oferującego wynajem pojazdu zastępczego. Strona powodowa nie zaoferowała na te okoliczności żadnych dowodów. Nie wiadomo więc, dlaczego poszkodowany nie zainteresował się wynajmem pojazdu zastępczego od pozwanego lub dlaczego najem ten był dla niego nieodpowiedni. Brak dowodzenia w tym zakresie obciąża jednak stronę powodową, a nie stronę pozwaną. Jak się wydaje, pojazd zastępczy nie był poszkodowanemu potrzebny niezwłocznie, gdyż z pojazdu tego skorzystano ponad trzy tygodnie od zaistnienia kolizji. W tej sytuacji nie było żadnych przeszkód, aby poszkodowana Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Ł. - stosownie do informacji w piśmie potwierdzającym zgłoszenie szkody - zwróciła się do ubezpieczyciela o zorganizowanie pojazdu zastępczego.

Nie ulega wątpliwości, że oferta powódki była o 65,12 zł netto/80,10 zł brutto wyższa za każdą rozpoczętą dobę najmu niż oferta pozwanego. Dysproporcja ta nie znajduje żadnego usprawiedliwienia w treści przepisów o odpowiedzialności cywilnej. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego to strona powodowa powinna wykazać zasadność poniesienia przez poszkodowanego kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości określonej przez powódkę. To powódkę obciążał zatem zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek wykazania, że stosowana przez nią stawka jest stawką rynkową, występującą na lokalnym rynku wynajmu samochodów. To powódka bowiem dochodzi odszkodowania w niniejszej sprawie za szkodę wyrażającą się w kosztach najmu pojazdu zastępczego, a więc ma obowiązek wykazać nie tylko zasadę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, ale również wysokość szkody. To powódka ma interes prawny w uzyskaniu odszkodowania w dochodzonej wysokości, powinna więc podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o faktach, w tym wypadku o rynkowości i zasadności zastosowania stawki najmu znacznie przewyższającej stawkę zaoferowaną przez pozwanego.

Tymczasem Sąd Rejonowy z naruszeniem zasad rozkładu ciężaru dowodów przeniósł na pozwanego obowiązek wykazania, że stawka stosowana przez powódkę jest nierynkowa, czy rażąco wygórowana. W przedmiotowej sprawie ciężar dowodzenia spoczywał nie na pozwanym ubezpieczycielu, a na powódce i to ona np. za pomocą dowodu z opinii

biegłego mogła wykazywać, że stosowana przez nią stawka była stawką występującą na rynku i była ekonomicznie uzasadniona.

Nie może ulegać wątpliwości, iż obowiązkowi temu strona powodowa nie sprostała. Wbrew zatem ustaleniom Sądu I instancji, które są w tym zakresie błędne, powódka nie udowodniła wysokości swego roszczenia. Niezależnie od niewykazania, że zachodziły podstawy do rezygnacji z najmu pojazdu zastępczego proponowanego przez pozwanego na korzyść najmu tego pojazdu od powódki.

Odnosząc się do zarzutu powódki o nieudowodnieniu przez pozwanego, aby propozycja pomocy w zorganizowaniu pojazdu zastępczego w ogóle została poszkodowanemu złożona, wskazać należy, że to przecież powódka załączyła do pozwu pismo ubezpieczyciela z dnia 26.11.2015r. Gdyby zatem poszkodowany nie otrzymał takiej propozycji, to powódka nie mogłaby dysponować tym pismem. Logicznym jest, że pismo to powódka mogła otrzymać tylko od poszkodowanego, to zaś obala jej tezę o niezłożeniu poszkodowanemu przez ubezpieczyciela propozycji najmu pojazdu zastępczego.

Wreszcie wskazać należy, iż wbrew stanowisku tak powódki jak i Sądu Rejonowego na poszkodowanym ciąży obowiązek minimalizacji szkody. Wybór istotnie wyższej oferty powódki stanowi zatem naruszenie przepisu art. 354 § 2 k.c. Poszkodowany nie ma wprawdzie obowiązku poszukiwać najtańszej oferty na rynku, ale oferta restytucji złożona przez pozwanego została przedstawiona poszkodowanemu w sposób bezpośredni, konkretny i stanowczy. Skoro poszkodowany miał możliwość i złożono mu propozycję skorzystania z tańszych usług najmu i z niej nie skorzystał, to nie może kosztami swych decyzji o charakterze nieekonomicznym i zwiększającym rozmiar szkody obciążać pozwanego.

W kontekście przedstawionych rozważań Sąd Okręgowy - w składzie orzekającym - podziela w całości stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku w sprawie III CZP 20/17, w której przedstawiono pogląd, iż wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Treść powołanej uchwały daje podstawę do twierdzenia, iż w sytuacji zaproponowania przez ubezpieczyciela najmu pojazdu zastępczego w stawce niższej niż rzeczywiście pokryta przez poszkodowanego, stawkę rzeczywiście poniesioną można uznać za pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem objętym ryzykiem ubezpieczeniowym ubezpieczyciela lecz wyłącznie w sytuacji, gdy poszkodowany (bądź jego następca prawny) udowodni zgodnie z art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c., iż poniesienie kosztów wyższych było celowe i ekonomicznie uzasadnione.

W przedmiotowej sprawie takowy dowód nie został przez stronę powodową przeprowadzony, a zatem zgłoszone powództwo uznać należało za niezasadne.

Reasumując wobec istotnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, mających wpływ na wynik sprawy, bo prowadzących do błędnych ustaleń faktycznych tak w zakresie poinformowania poszkodowanego przez ubezpieczyciela o możliwości zorganizowania wynajmu pojazdu zastępczego za dobową stawkę w wysokości 129 zł brutto/104,88 zł netto- segment C, jak i wykazania rynkowości i zasadności najmu pojazdu zastępczego od powódki oraz braku po stronie poszkodowanego obowiązku współpracy z dłużnikiem i podejmowania działań zmierzających do minimalizowania rozmiaru szkody, Sąd Rejonowy wydał wyrok, który nie odpowiada prawu.

Podkreślić przy tym należy, iż błędne rozstrzygnięcie jest wynikiem obrazu wskazanych wyżej przepisów postępowania, która doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych, a nie wynikiem naruszenia prawa materialnego. Oceny ewentualnych uchybień w zakresie stosowania prawa materialnego można bowiem dokonać jedynie w oparciu o prawidłowo zakreśloną podstawę faktyczną sporu.

Oczywiście w konsekwencji Sąd Rejonowy nieprawidłowo zastosował przepisy art. 361 §1 k.c. w związku z art. 362 k.c. i art. 354 § 2 k.c., jednakże nie jest to wynikiem wadliwej wykładni tych przepisów czy nieprawidłowego ich zastosowania do ustalonych faktów, lecz wynikiem błędnych ustaleń faktycznych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił oraz w konsekwencji zasądził od powódki na rzecz pozwanego zwrot kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu wynikającej z art. 98 §1 k.p.c. Powódka przegrała postępowanie apelacyjne i powinna zwrócić pozwanemu poniesione koszty w kwocie 150 zł, obejmującej opłatę od apelacji oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804, z późn. zm.).

Marzena Eichstaedt Jolanta Jachowicz Maria Pągowska-Bancer